

# Trybun Ludowy, Laurka dla Kukiza

Hej polscy rock'n'rollowcy  
Panowie punk rockowi  
Gdzie teraz jesteście?  
Kiedy systemowi trzeba wyrwać kły  
Tak pięknie potraficie śpiewać o wolności  
Ale chyba na teneryfie

Hej panie Kazik  
Czy słońca i wina nie brak  
Czy plamy na słońcu już znikły?  
Czy Polska jest już nieważna?  
I czy stać za nią już nie trzeba  
I czy starczy kataru (jeśli wiesz co mam na myśli)?

Hej panie Rojek  
Najbardziej offowy z offowych systemu  
Kiedy masz okazję krzyczeć  
Ty jesteś jak beksa  
Beksa!  
Beksa!  
Może zamiast beksa, szepniesz czasami Inka?

Tak, tak panie Muniek  
Tobie też się należy  
Podwórkowy brudny chłopaku  
Z reglamentowaną dzikością serca na ustach  
dzikością serca na ustach  
czy jest już super?  
Czy jesteś Kingi?

Powiem wam kim jesteście  
Misiowe rock'n;rollowu  
Jeden z was tylko ma jaja  
I nie wygrzewa ich na Teneryfie  
Jeden z was tylko poszedł na wojnę  
I bez gwarancji na przeżycie  
Wy przeczekacie to za zasłoną  
By potem wściekle i pięknie się buntować  
Na jakimś prowincjonalnym festynie